

Lew

Written by Yogamaya

Saturday, 01 January 2011 17:22 -

Mówi się, że Lew jest królem zwierząt. Otóż należy stwierdzić, że i ludzie urodzeni w znaku Lwa mają w sobie coś królewskiego. Nawet kiedy taki Lew jest mało znaczącym urzędnikiem w jakimś mniej ważnym urzędzie, nie obsługuje interesantów, lecz załatwia publiczność uroczyście, z godnością i powagą.

Gdy zajdzie konieczność, Lew umie zdobyć się nawet na duży wysiłek, lecz zdarza się to niezbyt często. Otwarcie mówiąc - a przecież Wasza Królewska Mość lubi szczere wypowiedzi - Jego Królewski Majestat Lew, to raczej leń. Pracujemy tylko tyle, ile musimy. Czyż nie tak? Poza tym Lew ma wrodzoną mu i wcale mądrą, a raczej praktyczną zasadę życiową: spychać robotę na innych. Mówiąc językiem nowoczesnym, Lew jest mistrzem decentralizacji.

Uczciwość ludzi z tego znaku graniczy nieraz z naiwnością. Zazwyczaj trwa dość długo, zanim Lew się połapie, że go nabierają, oszukują, wykorzystują i nim się zorientuje, że wielu ludziom nie wolno ślepo wierzyć; że nie wolno ufać ich zapewnieniom. Ta naiwność Lwa jest nieraz rozbrajająca. Po prostu nie może mu się pomieścić w głowie, że są na świecie ludzie, mający odrębne poglądy na sprawy honoru, uczciwości i prawości, że są wśród ludzi kłamcy, oszuści, kanciarze i nabieracze.

Lew jest szczery, otwarty, prawdomówny. Dlaczego więc inni nie są tacy? Oto mamy przed sobą najbardziej subiektywny ze wszystkich znaków. Lew ocenia ludzi według siebie. Każdemu przypisuje cechy własnego charakteru, każdego mierzy swą własną, prywatną miarą.

Lew jest także typem o najsilniej podkreślonej, najbardziej uwydatniającej się osobowości. Chce uchodzić zawsze za główną osobę, dookoła której wszystko się kręci. Nie jakiś demokratyczny primus inter pares, pierwszy między równymi, lecz absolutny władca, król, protekcyjnie komunikatywny w stosunku do podwładnych. Indywidualista, rzadko kiedy ulegający wpływom otoczenia. Wynika to z silnego poczucia własnej wartości i nieomyślności.

Osoby z tego znaku mają silne wyczucie dramatyczne. One nie wchodzą do pokoju, jak inni śmiertelnicy, lecz uroczyście z godnością wkraczą. Lwy to najwięksi ekstrawertycy, z wszystkich znaków zodiaku. Sami nie potrafią rozeznaczyć dokładnie granic swego codziennego aktorstwa. Może też dlatego spotykamy ludzi z Lwa często na scenie w rolach bohaterских.

Często można poznać Lwa w trakcie rozmowy po charakterystycznym zwrocie: "A bo ja...". Albowiem Lwa najbardziej interesuje jego własna osoba i na ten temat może wieść godzinami interesujące (jego zdaniem) rozmowy i dysputy. Będzie rozprawiał o swoich zapatrywaniach, doświadczeniach, przygodach, zgrabnie przy tym naprowadzając rozmowę "A bo ja...", a kiedy komuś z obecnych przyjdzie do głowy chęć rozprawiania o innych rzeczach, Lew tylko wtedy będzie cierpliwie słuchał innych osób, gdy rozmawiają o nim.

Lew odróżnia tylko dwa rodzaje poglądów: swoje własne i mylne, a na każdą opozycję patrzy ze zgrozą jak na jakieś przestępstwo. Bowiem tylko on posiada monopol na absolutną prawdę, a ludzie inteligentni to w jego oczach tacy, którzy są tego samego zdania co on.

Prawdziwy król ma swój dwór oraz czeredę dworaków. Przy Lwie na wyższym stanowisku też się chętnie gromadzą różni doradcy: jacyś pochlebcy, pieczeniary, nicponie i fałszywi

Lew

Written by Yogamaya
Saturday, 01 January 2011 17:22 -

przyjaciele, wyczuwający, gdzie można by się "pożywić" niewielkim kosztem, skorzystać z protekcji.

Wobec przyjaciół, podwładnych i stronników Lew jest wspaniałomyślny i szczodry jak król, wierny, lojalny protektor oraz patron, dopóki wszyscy są mu oddani i uznają w nim jego "królewską" wyższość.

Ciekawa sprawa, iż otoczenie pochlebców (spotykamy się z tym często w przedsiębiorstwach i urzędach) jest Lwu poniekąd potrzebne do życia. Bez świty adoratorów, wielbicieli, wyznawców, przyjaciół lub innych adherentów, Lew czuje dookoła siebie pustkę i doznaje wrażenia, jak gdyby był królem na wygnaniu. Jeżeli chodzi o umiejętność rządzenia, dygnitarską prezentację i imponujące występowanie, to Lew bezsprzecznie te właściwości ma. Dlatego też jego pretensje są w pewnym stopniu uzasadnione.

Każdy Lew jest głęboko przekonany o tym, że stanowiska kierownicze należą się tylko jemu. "Lepiej być pierwszym w Lyonie, niż drugim w Paryżu" wyraził się kiedyś Napoleon, który miał słońce w Lwie.

Na wysokich stanowiskach rzadko kiedy potrafi Lew otoczyć się właściwymi ludźmi. Skorpion jest pod tym względem geniuszem. Jak już wspomniałem, Lew jest zbyt egocentryczny, za bardzo zapatrzony w siebie, nie potrafi więc krytycznie obserwować otoczenia. Po prostu nie zna się na ludziach. Najbardziej wierzy tym, którym powinien wierzyć najmniej: pochlebcom. W końcu, gdy zauważy, że dokonał złego wyboru, że nie można bezkrytycznie polegać na niektórych osobach, z reguły jest już za późno.

Jako dyrektor jest Lew o wiele sympatyczniejszy i znośniejszy niż jako podwładny. Któż bowiem może na dłuższą metę wytrzymać z pracownikiem, który zawsze chce mieć słuszość?

Mimo swej subiektywności, Lew ma silnie rozbudzone poczucie sprawiedliwości. Nie zniesie na przykład, aby w jego obecności spotkała kogoś krzywda. Wówczas miesza się w cudze sprawy, nawet gdyby miał się narazić na przykrości lub niebezpieczeństwo. Przy tym należy pamiętać, że jeżeli chodzi o walkę, nie można zaliczyć Lwa do ludzi najodważniejszych. Ma on natomiast inną zaletę: odwagę cywilną. Potrafi przeciwstawić się nawet osobom stojącym na wyższym szczeblu w hierarchii społecznej, a zwłaszcza jeżeli jest przekonany, że słuszość jest po jego stronie. Lew lubi przepych, okazałość, wystawność, uległy sposób odnoszenia się do niego, godność, pochlebstwa, sprawiedliwość oraz wszystko co wyniosłe, uroczyste, rycerskie, pompatyczne, dramatyczne, wspaniałe... Dalej: autorytet, dygnitarstwo, odwagę. Oczywiście ceni także order, medale i inne formy wyróżnień.

Zaufanie, jakim otoczenie obdarza Lwa wynika z jego pewności siebie, z przekonania o własnej nieomyślności.

Lew nie pragnie poznawać świata. Raczej pragnąłby kształtować go na swoją modłę. Nie interesują go zagadnienia filozoficzno-życiowe, a dla problemów z dziedziny parapsychologii lub mistyki nie ma ani odrobiny zrozumienia.

Lew

Written by Yogamaya

Saturday, 01 January 2011 17:22 -

Do dodatnich cech Lwa należy zaliczyć pewną obiektywność, jeżeli chodzi o uznanie czyjejs wielkości. Takiego człowieka Lew przejrzy w lot, uzna go i uszanuje. Nikt tak pewnie nie wyczuje czy czyjs autorytet jest prawdziwy, czy ktoś jest z krwi i kości urodzonym dowódcą lub też tylko lisem, który przybrawszy lwia skórę, podstępnie wśliznął się na nie swoje miejsce.

Młode Lwy mają często skłonności do tyranizowania rodziców, otoczenia, rówieśników, kolegów. Już w bardzo młodym wieku bywa Lew często snobem i zastanawia się z kim "wypada" mu się bawić, a kogo należy unikać. Rozsądni rodzice będą oczywiście starali się swemu dziecku wyperswadować takie nastawienie do ludzi.

Trudno namówić młodego Lwa do pomocy w domu. Dajmy mu więc spokój. Niech się uczy i bawi. Do nauki trzeba go prawie zawsze napędzać, choć dziecko ze znaku Lwa stosunkowo szybko reaguje na "przemowy" do ambicji.

Lew jest świetnym organizatorem wystawnych przyjęć, okazałych pogrzebów, imponujących obchodów.

Trzeba przyznać, że Lew jest trochę pozerem. Czasem może nawet przesadza pod tym względem, lecz do pewnego stopnia może sobie na to pozwolić. Gorzej gdy zatraci umiar i przeceniając swe możliwości, wpadnie w fanfaronadę i samochwalstwo; kiedy przywiązując zbyt dużą wagę do swego autorytetu, zacznie ludzi traktować z góry, jak prawdziwy feudalny król, uzurpując sobie prawa i przywileje, jakie mu nie przysługują.

Trudna jest sprawa z Lwem, który nie miał w życiu powodzenia. Robi się z niego zgorzkniały, zawiedziony malkontent, mający pretensje do całego świata, ale nigdy do siebie. Drogą kompensacji będzie starał się odegrać na najbliższym otoczeniu. Będzie więc tyranizował własną rodzinę, narzucał jej swoją wolę, poglądy i autorytety.

Wiele ujemnych cech Lwa miał dyktator Włoch Mussolini . (ur. 29.VII.). Jego efekciarstwo, nadętość, fałszywy patos i pyszałkowatość były powszechnie znane. Jest to typowy przykład swobodnego rozwoju i nieskrępowanego okazywania właściwości swego znaku. Na stanowisku głównej osoby w państwie, Mussolini nie był zmuszony tłumić w sobie dominujących cech charakteru zodiakalnego.

Spośród cech, do których Lew odnosi się ze szczególną niechęcią należą: chamstwo, chytrość, intrygi, cwaniactwo, tchórzostwo, kanciarstwo, krętactwo, brak ludzkich uczuć. Niemile jest mu także wszystko to, co się chyli ku upadkowi i ruinie. Wyniosła pycha to wada, na której Lew potyka się najczęściej. Tylko w sporadycznych wypadkach Lew tej wady nie ma. Zazwyczaj jest ona w nim silnie rozwinięta, chociaż dla obserwatora z zewnątrz może być niewidoczna.

Mężczyzn urodzonych w znaku Lwa o wiele bardziej interesuje zdobycie władzy niż pieniądze. Trudno powiedzieć dlaczego tak jest. Wiadomo tylko, że już w dawnych czasach dopatrywano się jakiegoś związku, jakiegoś astralnego "powinowactwa" między znakiem Lwa a Słońcem. Zaś według prastarej tradycji Słońce uchodziło za najwyższe bóstwo rządzące światem i było również symbolem władzy.

Lew

Written by Yogamaya

Saturday, 01 January 2011 17:22 -

Gdy Lew jest aktorem, najchętniej występuje w teatrze ze względu na bezpośredni kontakt z publicznością i ze swymi wielbicielami, bijącymi mu brawa.

Mężowie ze znaku Lwa przejawiają skłonności do tyranizowania rodziny. Są trochę uparciuchami i egoistami. Współżycie z nimi jest dość trudne, chyba że żona zrezygnuje z własnego indywidualnego życia, potakując arbitralnemu panu Lwu i przyznając mu we wszystkim rację. Czym płachta dla Byka, tym krytyka dla Lwa. O tym nie wolno zapominać, bo postępowanie Lwa nie może być przedmiotem dyskusji.

Baran walczy dla samej walki, bo go to pasjonuje, Byk aby coś uzyskać, aby powiększyć, choćby pośrednio swój stan posiadania. Bliźniaka interesuje sama walka, oczywiście taka na języki. Rak będzie bronił swego ogniska domowego, miasta, ojczyzny. Lew natomiast będzie walczył o zdobycie władzy, o honory, o odznaczenia. Poza tym chciałby, aby go podziwiano w roli zwycięzcy, zdobywcy i władcy.

Nieraz mówi się, że mężczyźni są jak dzieci. Zgoda, lecz nie wszyscy. W każdym razie Lew należy do tej kategorii. W pewnym stopniu także Ryby, a nierzadko i Rak. Mądra żona Lwa podziwia swego męża jawnie i głośno. Takie traktowanie to balsam dla jego serca oraz pewny rewanż dla współmałżonki w postaci prezentów.

Potrzeba intensywnego życia seksualnego u Lwa wynika nie tyle z nadmiernej pobudliwości - jak na przykład u Skorpiona -- lecz nadmiaru energii życiowej. Jak można łatwo zauważyć, typy te po prostu tryskają zdrowiem. Wyczuwa się to już w ich postępowaniu. Biję od nich siła i pełnia życia.

Erotyka Lwa jest zdrowa, prostolinijna i nieskomplikowana. Jej fizjologiczne podłoże to potrzeba rozładowania się.

Jeżeli mąż pani Lew nie zarobi na pomoc domową, będzie musiał sam zakasać rękawy i pomagać w gospodarstwie, nawet wówczas gdy tej pracy będzie niewiele.

Panie ze znaku Lwa czują się często trochę rozczarowane z życia, widząc, że cudzym mężom powodzi się lepiej niż własnemu. Ważne jest w takich wypadkach odpowiednie towarzystwo. Nieraz zawistna koleżanka, przyjaciółka potrafi podstępnie wyrzeć ujemny wpływ na prostolinijną panią Lew. Ponieważ kobieta ze znaku Lwa niechętnie żyje wyłącznie własnym życiem, mąż powinien poświęcać jej jak najwięcej czasu, koniecznie brać też udział w małżonki rozrywkach, zmartwieniach, kłopotach i zainteresowaniach. Pani Lew, jak wiadomo, musi mieć dookoła swej osoby towarzystwo. Niech więc w tym towarzystwie nigdy nie zabraknie męża.

Kandydaci do ręki panny Lew za wiele sobie po niej obiecują! Lecz z reguły małżeństwa z tymi dziewczętami uchodzą za dobrane i szczęśliwe, bo pani Lew baczy dużo na pozory. Tak więc niejedną mężczyznę po cichu zazdrości koledze takiej wspaniałej żony. Czy ma rację? Pamiętajmy, że nie wszystko złoto... itd.

Panie z tego znaku lubią, gdy ich mężowie są kimś ważnym, coś sobą reprezentują, coś znaczą, czym można by się pochwalić wśród przyjaciółek, zabłysnąć w towarzystwie. Należy

Lew

Written by Yogamaya

Saturday, 01 January 2011 17:22 -

także pamiętać o pieniądzach, aby pani Lew miała za co ładnie się ubrać i mogła chociaż trochę wyróżnić się wśród otoczenia. W każdym razie po ślubie jest pani Lew mężowi wierna.

W sprawach finansowych Lwa cechuje szczodrość i gest. W ogóle ma on w tej dziedzinie więcej szczęścia niż rozumu. Tak zwane "lwy salonowe", mężczyźni roztaczający wokół siebie w towarzystwie zwycięską zdobywczość i pozerzy o zachowaniu zmanierowanych światowców, pewnych siebie, to prawie zawsze typy mające słońce w znaku Lwa lub Wagi. Typy ujemne, bo i takich spotyka się wśród przedstawicieli wszystkich znaków.

Także i kobieta ze znaku Lwa ma w sobie coś z królewskiego autorytetu. Gdy rozpocznie pracę społeczną w jakimś kobiecym stowarzyszeniu, wszystkie członkinie kółka jednogłośnie ustąpią jej władzy i wybiorą na przewodniczącą; gdyż nikt na to stanowisko nie nadaje się lepiej niż pani Lew.

Sposób występowania tych kobiet jest także okazały i autorytatywny. Pani Lew jest wielkoduszna i nie lubi bawić się w szczegóły lub gubić w drobnostkach. Jest przy tym gospodarna. Należy do najlepszych matek. Powiedzonko: "broni swe dzieci jak lwica" można z powodzeniem zastosować do pani ze znaku Lwa.

Sposób bycia kobiet z Lwa jest uroczysty, pełen godności i poczucia własnej wartości. Widzi się to od razu po sposobie poruszania się, wyrazie twarzy, zachowaniu i charakterystycznie uniesionej głowie.

Pani Lew to uosobienie wielkiej damy. Imponująca, promienna, piękna. W wypadkach krańcowych, jeżeli urodziła się rano, wówczas w wieku starszym nie chadza ulicą, lecz płynie po niej jak fregata flagowa. Jej uroda jest zawsze modna. Jej wytworność i pozorna mądrość olśniewają.

Praktycznie rzecz biorąc, pani Lew imponuje tylko pieniądź lub stanowisko, bywające często synonimem pieniądza. Ambicje ma wygórowane, ale bardzo często brak jej możliwości ekspansji i urzeczywistnienia pragnień, jako że na całym świecie większość ludzi należy do sfery średniej i niezbyt zamożnej.

Pannę Lew łatwo sobie zjednać, otaczając ją choćby pozorami luksusu. Kto jednak złoży u jej stóp tylko ofiarną miłość, może swój dar zawinąć w gazetę i pójść do domu.

Na podstawie książki Leszka Szumana "W kręgu znaków zodiaku"